

Sygn. akt III U 554/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2016r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

|                        |   |
|------------------------|---|
| <b>Przewodniczący:</b> | <b>SSO Piotr Witkowski</b>                |
| <b>Protokolant:</b>    | <b>st. sekretarz sądowy Beata Dzienis</b> |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 czerwca 2016r. w Suwałkach

sprawy **A. A.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie

w związku z odwołaniem A. A.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 17 lipca 2015 r. znak (...)

1. **oddala odwołanie;**

2. **zasądza od A. A. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt III U 554/15

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 17.07.2015r. stwierdził, że A. A. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu od dnia 23.05.2013r. oraz, że nie podlega dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 23.05.2013r.

W uzasadnieniu wskazał, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2015r. poz. 121 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne prowadzące pozarolniczą działalność z dniem rozpoczęcia tej działalności. Jak stanowi zaś art. 11 ust.2 powyższej ustawy, dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi.

Natomiast zebrane przez Zakład wyjaśnienia oraz materiał dowodowy nie dały podstaw do uznania, że A. A. faktycznie od 23.05.2013r. wykonywała czynności w ramach prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej. Po trzech

miesiącach od zgłoszenia do ubezpieczeń tj. od 27.08.2013r. będąc w ciąży, przebywa ona już na zwolnieniu lekarskim i wystąpiła z roszczeniem wypłaty zasiłku chorobowego od najwyższej podstawy wymiaru. Zarejestrowała działalność będąc w ciąży, gdyż urodziła dziecko (...)Wcześniej nie posiadała żadnego tytułu do ubezpieczeń. Analiza wniesionej dokumentacji wykazała, iż nie ponosiła żadnych kosztów związanych z prowadzeniem działalności tj. brak rachunków na zakup środków czystości i sprzętu do utrzymania porządku. Jedynie udokumentowała ponoszone opłaty dla Biura (...) za prowadzenie dokumentacji rachunkowej. Odbiorcy zaś jej usług sprzątania J. K. prowadzący usługi w zakresie agroturystyki od 2002r. i Państwo N. P. i A. jak podał w zeznaniu P. N. od 10 lat, nigdy nie korzystali z usług firm sprzątających i nigdy nie zatrudniali pracowników, ani też zleceniobiorców. Działalność agroturystyczną prowadzą przy pomocy członków swoich rodzin. Panu K. pomaga nieodpłatnie jego mama, zaś u Państwa N. pomagają nieodpłatnie dzieci oraz tata P. N..

Analiza też złożonych zeznań przez J. K. i P. N. budzą poważne wątpliwości czy faktycznie korzystali z usług sprzątania A. A., skoro prowadząc agroturystykę przez 10-12 lat nigdy nie korzystali z usług firm sprzątających i nigdy nikogo nie zatrudniali. J. K., jak podał, ma podpisane dwie stałe umowy na wynajem pokoi robotnikom pracującym przy budowie trasy S.-S.. Umowa z firmą z S. od 03/2014r. i z firmą z B. od 01/2015r. i mimo zwiększenia obowiązków od 03/2014r., obsługą pomieszczeń na wynajem zajmuje się wyłącznie osobiście i przy pomocy swojej mamy. Z podanymi wyżej osobami A. A. nie zawarła też na piśmie formalnych umów na świadczenie usług sprzątania, w których zostałyby określone prawa i obowiązki stron. J. K. i P. N. przy tym są znajomymi i mieszkają w sąsiednich miejscowościach. Wymienione osoby oraz jej matka prowadzą działalność agroturystyczną. W zeznaniach A. A. podała, iż wcześniej również pomagała swojej mamie w sprzątanii pomieszczeń przed rozpoczęciem działalności i pomoc była nieodpłatna. W zeznaniach podała, iż nie może wskazać osób, które potwierdziłyby jej usługi, gdyż nie rozmawiała nigdy z nikim, że prowadzi takie usługi. Dowodzi to zaś pozorności działania.

Uważał więc Zakład (...), że wytworzona dokumentacja przy pomocy znajomych osób miała posłużyć uwiarygodnieniu prowadzenia działalności.

Wskazał też Zakład, że w okresie korzystania z zasiłku macierzyńskiego od 06.12.2013r. do 04.12.2014r. A. A. nie wykazała żadnej aktywności. W okresie od 05.12.2014r. do 19.02.2015r. przebywała po zasiłku macierzyńskim i na zwolnieniu lekarskim. Zakład z uwagi na brak terminowo złożonego zgłoszenia o przystąpieniu do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego po zasiłku macierzyńskim, odmówił wypłaty zasiłku chorobowego. Od tej decyzji odwołanie zostało oddalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Suwałkach dnia 06.05.2015r. sygn. akt. IV U 71/15. Mimo toczącej się sprawy przed Sądem za 12/2014r. A. A. ustaliła w deklaracji rozliczeniowej podstawę do naliczania składek na ubezpieczenia społeczne w kwocie 1957, 59 zł. Natomiast od 01/2015r. do 03/2015r. miesięcznie opłacała składki od bardzo wysokiej podstawy do naliczenia składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, w tym na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe tj. od kwoty 9 225,75 zł.! Za 04/2015r. wykazała podstawę w wysokości 8 918, 23 zł. Po zadeklarowaniu po raz kolejny bardzo wysokich podstaw do naliczenia składek na okres od 30.04.2015r. do 19.06.2015r. wystąpiła do ZUS z roszczeniem wypłaty zasiłku chorobowego i od 20.06.2015r. do 14.08.2015r. o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. Dnia 02.04.2015r. i 29.04.2015r. wystawiła dwa rachunki za usługi sprzątania za marzec i kwiecień 2015r. na rzecz J. K., który w przesłuchaniu 15.06.2015r. nie pamiętał dokładnie w jakich miesiącach, marcu czy kwietniu 2015r. sprzątała A. A.. Aktualnie wynajmem pokoi, jak podał, zajmuje się osobiście i przy pomocy swojej mamy.

W tej sytuacji Zakład tym bardziej uważał, że A. A. nie nastawiała się na zysk z tytułu działalności, lecz na otrzymanie bardzo wysokich zasiłków z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez bardzo długi okres czasu. Tym samym organ rentowy uważał, że nie można uznać aby A. A. prowadziła działalność gospodarczą, którą zgodnie z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz rozpoznawanie i wydobywanie kopalni ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły, na co wyraźnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 06.12.1991r. III CZP 117/91. Wskazał przy tym Sąd Najwyższy, że działalność gospodarcza wykazuje takie specyficzne cechy jak zawodowy, a więc stały charakter,

związana z nią powtarzalność podejmowania działań, podporządkowanie jej zasadzie racjonalnego gospodarowania i uczestnictwo w obrocie gospodarczym. O takich zaś cechach w stosunku do A. A. mówić nie można.

Zwrócił również organ rentowy uwagę na taką okoliczność, że rozpoczynając działalność gospodarczą A. A. była świadoma, iż może zadeklarować do naliczenia składek na ubezpieczenia społeczne kwotę w wysokości 30 % minimalnej płacy tj. miesięcznie kwotę w 2013r. – 450 zł, w 2014r. – 504 zł i od 2015r. – 525 zł. Nie skorzystała jednak z przysługującego prawa, lecz przyjęła miesięczną kwotę (...).75 zł tak aby po krótkim okresie czasu od zgłoszenia działalności, móc skorzystać z bardzo wysokich świadczeń związanych z ciążą. Musiała jednak mieć świadomość, że na początku prowadzenia swojej działalności nie będzie otrzymywać wysokich dochodów, gdyż popyt na jej usługi będzie początkowo niewielki. W konsekwencji miała również świadomość, iż wykonywana przez nią działalność nie będzie przynosiła dużego przychodu. Pomimo tego zdecydowała się na zgłoszenie bardzo wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, co budzi poważne wątpliwości co do rzetelności jej działania. Kondycja finansowa nowopowstałej firmy nie uzasadniała bowiem zgłoszenia aż tak wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Nie ulega zatem wątpliwości, iż nie podjęła działań w zakresie racjonalnego gospodarowania, a jedynie podjęła czynności zmierzające do zabezpieczenia swojej sytuacji finansowej przed i po porodzie po przez upozorowanie prowadzenia działalności gospodarczej.

W odwołaniu od tej decyzji A. A. zaskarżając ją w całości zarzuciła jej:

1. naruszenie przepisu art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2014r., poz. 121) poprzez stwierdzenie, iż nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 23.05.2013r.
2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę wydanej decyzji, poprzez uznanie, iż nie prowadziła pozarolniczej działalności gospodarczej od dnia 23.05.2013r., zaś przystąpienie do ubezpieczenia miało na celu uzyskanie świadczeń.

Wskazując na to wnosila o:

1. zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17.07.2015r., oraz ustalenie, iż od dnia 23.05.2015r. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu;
2. zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17.07.2015r., oraz ustalenie, iż od dnia 23.05.2015r. podlega dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

W uzasadnieniu odwołania twierdziła, że z zaskarżoną decyzją nie sposób się zgodzić, bowiem jest ona niezgodna ze stanem faktycznym. Wywody jak i twierdzenia organu rentowego nie są oparte na żadnych dowodach. Ustalenia organu są zbyt dalekoidące oraz stanowią spekulacje. Wskazała, że w chwili założenia działalności gospodarczej faktycznie była w ciąży, jednakże z uwagi na fakt, iż był to dopiero 10 tydzień nie wiedziała, że spodziewa się dziecka. Nie wie na jakiej podstawie ZUS uznał, że w chwili zakładania działalności gospodarczej z całą pewnością wiedziała o ciąży. Założyła własny interes i rozpoczęła działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług sprzątających. Miejscowość, w której zamieszkuje oraz sąsiednie miasteczka są obszarem z rozwiniętą agroturystyką. W jej ocenie popyt na takie usługi jest duży, tym bardziej, że w okolicy brak jest firm sprzątających. Standardem zaś jest, że rozpoczynający działalność, w tym również ona, promują oraz zachęcają do współpracy znajomych, a zwykle w działalności usługowej pierwszymi klientami są rodzina i znajomi. Co do braku posiadania rachunków czy faktur za zakup środków czystości, wskazała, iż nie była zobligowana do ich zakupu. Ustalenia pomiędzy usługobiorcami polegały na tym, że to oni udostępniają posiadany sprzęt oraz środki czystości, co też ostatecznie miało wpływ na cenę usługi. Z punktu widzenia usługobiorców korzystniejsze i bardziej opłacalne było użyczenie własnych akcesoriów oraz sprawdzonych produktów chemicznych.

Niewątpliwie świadczenie usług sprzątających jest pracą fizyczną, zatem nie była w stanie pracować w zaawansowanej ciąży, stąd też korzystała z zasiłku chorobowego, a po urodzeniu dziecka z zasiłku macierzyńskiego.

W zakresie podstawy wymiaru składki miała zaś pełne prawo zadeklarowania jej w najwyższej wysokości skoro ustawodawca dał taką możliwość. Nie przekroczyła jej maksymalnego poziomu, więc organ rentowy nie ma podstaw do jej kwestionowania. Działalność gospodarczą natomiast faktycznie świadczyła, co też potwierdzone zostało zarówno poprzez wystawione rachunki, jak też jej wyjaśnienia i zeznania świadków tj. J. K. oraz P. N.. Usługobiorcy z całą stanowczością potwierdzili fakt, iż świadczyła w ich gospodarstwie agroturystycznym usługi sprzątające. Bez znaczenia natomiast pozostaje okoliczność, czy w chwili obecnej J. K. i P. N. korzystają z usług innych firm sprzątających, czy też porządki są dokonywane przez nich samych.

Kuriozalnym wydaje się też zarzut organu, że pomagała sprzątać w gospodarstwie agroturystycznym swoich rodziców za darmo. Oczywistym jest, że przy dobrych relacjach rodzinnych, świadczona pomoc jest bezinteresowna.

Odwołująca wskazała ponadto, że na gruncie polskiego ustawodawstwa oraz prawa wspólnotowego „istnieje zakaz dyskryminacji kobiet w ciąży, a zatem nie można w każdym przypadku traktować zajścia przez kobietę w ciążę oraz zadeklarowania składek na ubezpieczenie społeczne w wyższej wysokości, nawet krótko po tym fakcie, od samego początku jako zamiar kierowania się chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego”. Na skutek natomiast postępowania organu rentowego doznała stresu i wyniku silnego krwotoku drugie dziecko urodziła martwe.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując podstawy zaskarżonej decyzji.

**Sąd Okręgowy w Suwałkach ustalił i zważył, co następuje:**

**Odwołania za uzasadnione uznać nie można było.**

Sąd mianowicie po przeprowadzeniu postępowania dowodowego podzielił stanowisko organu rentowego. W sprawie bowiem w obliczu jej okoliczności w świetle zebranego w niej materiału dowodowego nie można było uznać, że A. A. faktycznie od dnia 23.05.2013r. rozpoczęła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej i faktycznie ją wykonywała, a tym samym podlegała z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz nieobowiązkowemu ubezpieczeniu chorobowemu.

Zdaniem Sądu, tak samo jak i zdaniem organu rentowego, zarejestrowanie działalności gospodarczej przez odwołującą się nastąpiło wyłącznie w celu uzyskania przez nią, prawa do wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Przede wszystkim wskazać należy na moment, kiedy odwołująca się zdecydowała się na zarejestrowanie prowadzenia działalności gospodarczej, a mianowicie kiedy była już w końcu trzeciego miesiąca ciąży. Urodziła (...), więc 9 miesięcy ciąży to okres od 06.03.2013r. Jak zaś wynika z dokumentacji lekarskiej (wynik badania ultrasonograficznego, dnia 22.07.2013r. – w D. C.) ostatnią miesiączkę miała 26.02.2013r., a według obliczenia z biometrii płodu średni wiek tego płodu obliczony został na 21+1 tygodni. Niepodobna tym samym przyjąć aby odwołująca się nie wiedziała rejestrując działalność gospodarczą, że jest w ciąży. W związku więc z tym, że musiała wiedzieć, a temu przed Sądem i wcześniej zaprzeczyła, utwierdza to tylko w ocenie, że działalność gospodarczą zarejestrowała dla pozorów jej prowadzenia. Trudno przecież inaczej sądzić jeżeli kobieta w zaawansowanej ciąży decyduje się założyć i sama prowadzić firmę sprzątającą, a więc prowadzić działalność, która wiązała się z dość ciężką pracą fizyczną jak dla kobiety w ciąży.

Powyższy wniosek w sprawie wynika i z analizy przesłuchanych świadków i odwołującej się w sprawie. Wskazane przez organ rentowy rozbieżności pomiędzy zeznaniami odwołującej się i świadkiem J. K. oraz P. N. nie zostały usunięte, a wręcz pogłębiły się. Dotyczy to zwłaszcza szczegółów współpracy i wysokości wynagrodzenia oraz czasuokresu świadczonych rzekomo usług. Wprawdzie świadkowie Ci, jak i dodatkowo przesłuchani J. N. i A. N. starali się zeznać zbieżnie z odwołującą się, ale było to mało przekonujące. Odnośnie zaś J. K. uznać należało, że wręcz nieudolnie. J. K. zeznał bowiem przed Sądem, że odwołująca się nie sprzątała sklepu, który obok agroturystyki prowadzi a sprzątanie pokoi w 2013r potwierdzić może pracująca w sklepie (...). Tymczasem przesłuchana w sprawie D. D. (2), w swoich zeznaniach nie potwierdziła, aby w 2013r. pracowała w sklepie. Zeznała, że w sklepie pracowała w 2014r. (co jest zgodne z dokumentacją pracowniczą i informacją Urzędu Pracy) i wtedy w tym 2014r. odwołująca się czasami sprzątała

w sklepie. Natomiast sama odwołująca się twierdziła, że w 2014r. nie pracowała będąc na urlopie macierzyńskim, a następnie na zwolnieniu lekarskim.

Słusznie więc organ rentowy twierdzi, że zeznania świadków J. K. i P. N. jako znajomych matki odwołującej się także prowadzącej działalność agroturystyczną i wytworzona dokumentacja przy ich pomocy miała posłużyć uwiarygodnieniu rzekomo prowadzonej przez odwołującą się działalności gospodarczej. Korzystne więc odwołującej się zeznania przed Sądem złożone i przez jej ojca P. D. też tak należało ocenić. P. D. w ogóle bezkrytycznie w celu wspomnienia córki zeznał, że zakupiła ona mopy i różne inne rzeczy do sprzątnięcia, nawet odkurzacz, czego sama nie potwierdziła. Odwołująca co do odkurzacza to wskazała przed Sądem tylko, że go pożyczała. Wcześniej nawet o nim nie wspomniała twierdząc, że sprzęt do sprzątnięcia i środki czystości dostarczali usługobiorcy.

Tymczasem brak jest innych osób potwierdzających pracę odwołującej się. Jeżeli przecież ogłaszała się i miała nawet wizytówki to oczywistym winno być, że powinni być i inni świadkowie, którzy acz nie korzystali z jej usług to wiedzą, że takie świadczyła i co do wykonywania takich reklamowała się. Podjęcie przecież działalności gospodarczej winno poprzedzić choćby minimalne badanie rynku, czy na jej usługi w ogóle będzie zapotrzebowanie. Natomiast wyjaśnienia odwołującej, że przede wszystkim chciała bazować na znajomych potwierdzają tylko stanowisko organu rentowego.

Słuszne są więc wszystkie argumenty przedstawione przez organ rentowy i co do braku zakupu sprzętu do sprzątnięcia jak i środków czystości oraz kwestii deklarowanych kwot do podstawy wymiaru składki. Świadczą one wszystkie, że zgłoszenie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej przez odwołującą się było czynnością pozorną w rozumieniu art.83 kc. Pozorność jej polegała na tym, że zgłoszenie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej nastąpiło wyłącznie w celu objęcia jej ubezpieczeniem z tego tytułu, a w konsekwencji zapewnienia wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego, bez zamiaru prowadzenia działalności gospodarczej. Tym bardziej tak należało uważać, że została zgłoszona najwyższa podstawa wymiaru składki. Logiczne przecież jest, że każdy kto zaczyna działalność gospodarczą nie może od razu liczyć na duże zyski. Stąd korzysta z preferencyjnej składki przewidzianej przez ustawodawcę, co jest zrozumiałe jeśli weźmie się pod uwagę ryzyko, które zawsze takiej działalności na początku towarzyszy. Każdy bowiem, kto zaczyna prowadzić działalność gospodarczą zachowuje się racjonalnie i tak postępuje, aby stać go było na opłaty z tym związane. Podobnie dokumentuje swoje czynności aby w razie kontroli mógł je wykazać. Inna ocena takiego stanu rzeczy pozbawiona byłaby logiki rozumowania.

Za powyższą oceną w sprawie dodatkowo wskazuje też i analiza rachunków przedłożona przez odwołującą się. Wystawiała je, jak twierdziła, za miesiąc pracy, a stawki za godzinę wynosiły od 11 do 12 zł, a w niedzielę od 15 do 20 zł, a pracowała po 13 godzin. Nie sposób jednak przyjąć aby będąc w ciąży pracowała po 13 godzin dziennie. Natomiast z racji powszechnej wiedzy Sadowi wiadomym jest, że stawki za sprzątnięcie w hotelach i różnych ośrodkach turystyczno-wypoczynkowych kształtują się w granicach od 6 do 10 zł za godzinę. Niepodobna więc przyjąć aby odwołująca się za miesiąc pracy otrzymała, jak wynika z rachunków, od J. K. i P. N., kwoty po 4000 zł. Niepodobna też przyjąć aby J. K. nie pamiętał takiej wypłaconej kwoty. Jest to przecież bardzo znaczna kwota i w sytuacji kiedy z powodów losowych wynajął osobę sprzątnającą winien taką kwotę pamiętać.

Mając więc powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w Suwałkach na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 kpc oddalił odwołanie.

O kosztach rozstrzygnięto podstawie art. 98 §1 i 3 kpc w zw. z §11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 490).

PW/ws